

# Harcerska, Warta

Na leśnej polanie dogasa ognisko  
Obożny zagwizdał: czas spać  
Ucichły gitary, a mrok szary  
Oplótł namiot nasz.

Ref. Na warcie bardzo fajnie jest  
Drżą spodnie, choć nie leje deszcz  
Uwiera but i chce się jeść  
A śpiwór siódmym cudem jest

Coś skrada się wśród gąszczy  
To stado zajęcy podchodzi namiot mój  
A ja, rycerz mały, twardy i śmiały  
Wyglądam, jak nocny zbój.

Duch krzyczy z urwiska  
Coś strzela i błyska; to burza roni swe łzy  
Deszcz leje na głowę, a ja już nie mogę  
Na warcie dłużej stać.